

Dziennik Akademicki

Nr 7 - Maj 2002 r.

W DZISIEJSZYM NUMERZE:

- MANIFESTACJA 3-CIO MAJOWA
- JUWENALIA W CHICAGO
- UROCZYSTOŚĆ ŚWIATŁA I SOLI
- KORESPONDENCJA ZE ŚWIATŁA: TECHNICZNIE RZECZ UJMUJĄC
- KIERUNKI UNIWERSYTECKIE
- UNIWEREK Z UŚMIECHEM

Manifestacja 3-cio Majowa

Agata Drygas - DePaul University



Dnia 4 Maja o godzinie 11:45 w południe, przy skrzyżowaniu ulic Balbo i Columbus w centrum Chicago, odbędzie się parada 3-cio Majowa. Wraz z organizacją Stowarzyszenia Wiecznych Studentów, studenci Uniwersytetów DePaul, Loyola, National Louis, Northeastern, Northwestern oraz UIC wspólnie silnie, licznym grupami pokażemy swoje patriotyczne oblicze.

Byłoby nietaktem nie wzięcie czynnego udziału w obchodach tak ważnej dla każdego Polaka rocznicy. Nie wyobrażam sobie, aby mogło kogokolwiek zabraknąć. A w ogóle to zawiadomienie i zachęta z mojej strony do uczestnictwa w tej imprezie jest chyba zbędna, bo przecież wszyscy z Was są świadomi, jak ważna będzie obecność wszystkich. Na pewno każdy z Was pragnie być liczono się z nami, by Polonia miała wreszcie znaczącą rolę w hierarchii politycznej, które tak bardzo nam się należą. Musimy w końcu zaistnieć tak, by liczono się z naszym głosem, byśmy mieli wreszcie większy wpływ na nasze sprawy.

Drzemie w nas potęga, jakiej zapewne się nie spodziewamy, należą tylko wskreszać. Nasza manifestacja przyczyni się do wzrostu zainteresowania naszą kulturą, naszą

1000-letnią wspaniałą historią. Zawsze należeliśmy do kultury zachodniej i mamy o tym przekonać Amerykę. Konstytucja 3-go Maja i Konstytucja Amerykańska powstały niemal równocześnie i posiadają charakterystyki wywodzące się z tego samego ideału: wolności, równości i braterstwa.

Udział naszych rodaków w życiu politycznym w USA jest odwrotnie proporcjonalny do zasług Polaków i możliwości, jakie są nam dane. Nie bódźmy, więc bierni i zaczniemy działać, zmanifestujemy swoją obecność!



Polscy studenci DePaul University po Paradzie 3 majowej w 2001 roku.

Uroczystość światła i soli

Marta Kazimierzczak - Loyola University

Niewielu z nas może sobie pozwolić na to by jechać do Rzymu, stanąć na placu św. Piotra w Watykanie i wysłuchać apelu Papieskiego. Niebawem, możliwość ujrzenia następcy Świętego Piotra stanie się rzeczywistością. Mamy szczęście! Papież odwiedzi nas, a raczej, naszych sędziów z północy-Kanadę z okazji Świątowych Dni Młodzieży.

Żyć to dziesięciodniowa uroczystość celebrowana nas - młodzieży - i Boga w obecności jego posłańca Papieża Jana Pawła

Dotychczasowe międzynarodowe EDM odbyły się w następujących miejscach: Buenos Aires (1987), Santiago de Compostela (1989),



Ceremonia otwarcia EDM w Rzymie w roku 2000

II. To tydzień przepiękny opiewem, modlitwą, poznawaniem innych, jednocześnie się z młodzieżą z całego świata. To już siedemnaste święto tego typu.

Częstochowie (1991), Denver (1993), Manili (1995), Paryżu (1997) oraz obchody z okazji nowego tysiąclecia w Rzymie

Doko]czenie na str. 2

Juwenalia w Chicago



Krzysztof 6tek - DePaul University

Dyskusja o wejściu Polski do Unii Europejskiej nadal trwa. Słuchajcie, ci, którzy ufają, że integracja Polski z unią to przyszłość, do której ten kraj powinien dążyć, lecz słuchajcie, którzy patrzą na tę sprawę z bardziej sceptycznego punktu widzenia. Podobnie jak w polityce, integracja to także sporny temat w środowisku studenckim. Jedni są dumni, że w jednocei drzemie się a inni zaś mają poglądy bardziej autonomiczne. Na szczęście zjednoczenie polskich klubów studenckich z różnych uniwersytetów chicagowskich w Stowarzyszeniu Wiecznych Studentów (SWS)

zaczyna rodzić pierwsze owoce w postaci organizowania Juwenaliów - Pierwszych Chicagowskich Dni Studenta.

Maj to nie tylko miesiąc miłości. W tym miesiącu odbywają się tradycyjnie w Polsce juwenalia, czyli święto miłości, które studenci ucznie obchodzą. Studenci przebierają się w dziwaczne kostiumy, wychodzą na ulice miast i odbierają od burmistrza klucze od miasta, co symbolizuje przejście w nim władzy przez studentów. W czasie kilkudniowych rzędów studenckich młodzieży artyści wystawiają dla publiczności swój dorobek artystyczny, młodzi muzycy grają na koncertach, sportowcy zaś dokonują wyczynów w rywalizacjach drużynowych pomiędzy różnymi uczelniami w piśmie nożnej czy siatkówce i wszyscy bawią się w tej świetnej atmosferze.

Z inicjatywy Stowarzyszenia Wiecznych Studentów w Chicago, juwenalia, w których ucznia wezmą wszystkie aktywne kluby studenckie i młodzieży mieszkańcy Chicago i okolic odbędą się po raz pierwszy w dniach 15-19 maja. Juwenalia te podobnie jak w Polsce będą miały charakter kulturalny jak i rozrywkowy. Część kulturalna juwenalii rozpocznie się 15 maja w Chopin Theater przy 1543 W. Division Street w Chicago wystawieniem sztuki Macbeth. Po przedstawieniu odbędzie się wystawa twórczości artystów studenckich, gdzie pokazane będzie wiele dzieł malarstwa, plastyki, grafiki, a nawet rzeźby. W drugim dniu juwenaliów

Doko]czenie na str. 2

Korespondencja ze świata

Technicznie rzecz ujmując..

Piotr Motyka - Politechnika Warszawska

Technika to podstawa - zwykła mawia mój dziadek, dodawa jeszcze - trzeba cały czas być na bieżąco, bo jak się zostanie w tyle to koniec... Może nie jest aż tak źle, tak czy inaczej, technik warto się zainteresować. A gdzie można się na ten temat dowiedzieć więcej, jak nie na Politechnice. To tam właśnie przez lata, ba przez wieki rozwijała się nasza polska myśl techniczna i rozwija się nadal! Politechnika Warszawska jest uznawana za najlepszą uczelnię techniczną w kraju i to nie od dziś. Renoma towarzyszy jej już od wielu lat, co potwierdza wiele pokoleń doskonale wyedukowanych specjalistów szerokiego zakresu specjalności.

Tak to właśnie wyglądało za czasów mojego dziadka, dzie PW sprawia trochę inne wrażenie. Przede wszystkim uczelnia otwiera się dla szerszego grona studentów, powstały nowe kierunki, już nie tak czyste techniczne (zarządzanie, administracja itp.). Przyciągnęło to rzeszę studentów i studentek (nareszcie!!!) w jej skromne progi. Mimo wiekowych tradycji Politechnika próbuje dostosować się do dzisiejszych wymagań i całkiem nieźle jej to udaje. Oby tak dalej.

Główny kampus mieści się na Placu Politechniki. Tu znajduje się Gmach Główny, w którego przepastnym wnętrzu mieści się większość wydziałów. Na jego tyłach jest przyjemny, choć nieduży park, przez

który można się dostać do innych, niezależnie usytuowanych wydziałów (Inżynieria Energetyczna, Fizyka, MEL, Wydział Transportu, Chemii i inne), jest w nim też fontanna otoczona ławkami, na których zmęczony codziennymi trudami student może chwilkę odpocząć, a w tym zielonym i zacienionym wiekowym konarami miejscu panuje bardzo intymna i relaksująca atmosfera. Bez przerwy widuje się tam studenckie pary, które raczej nie dyskutują o fizyce kwantowej... W bliskiej odległości, po drugiej stronie placu stoi sobie najwzniesza budowla, a mianowicie mała dla człowieka i podniebienia Centralna



Gmach Główny Politechniki Warszawskiej

Stożka PW. Po siedzeniu s jeszcze dwa wydziały: Elektronika i Inżynieria Lądowa, obok której jest wejście do stacji metra Politechnika (nie słyszałem nigdy o stacji Uniwersytet..)

Odrobinę dalej, bo na ulicy Koszykowej jest jeszcze jeden wydział - Architektura. Mimo, że na uboczu to jest on szeroko znany na całej uczelni, ponoć tamtejsze studentki należą do najurodzajniejszych! Ale architektura wcale nie jest najbardziej oddalona od serca Politechniki.